

Sygn. akt II Ka 606/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 grudnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Grażyna Jaszczuk
Sędziowie:	SO Mariola Krajewska - Sińczuk (spr.) SO Krystyna Świącicka
Protokolant:	st. sekr. sąd. Anna Sieczkiewicz

przy udziale prokuratora Bożeny Grochowskiej-Małek

po rozpoznaniu w dniu 17 grudnia 2015 r.

sprawy **D. G. i K. L.**

oskarżonych o przestępstwo z art. 280 § 1 kk w zb. z art. 282 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i in.

na skutek apelacji, wniesionych przez obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach

z dnia 3 czerwca 2015 r. sygn. akt II K 172/15

w zaskarżonej części wyrok utrzymuje w mocy; zasądza od oskarżonych na rzecz oskarżyciela posiłkowego K. P. solidarnie kwotę 420 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym; zasądza od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa po 410 złotych tytułem kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Sygn. akt II Ka 606/15

UZASADNIENIE

D. G. i K. L. oskarżeni zostali o to, że:

I. w dniu 16 marca 2013r. w S. woj. (...) działając wspólnie i w porozumieniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej grożąc natychmiastowym użyciem przemocy oraz pozbawieniem życia wobec K. P. oraz posługując się miotaczem gazu w kształcie pistoletu, zabrali w celu przywłaszczenia mienie w postaci pieniędzy w kwocie 300 złotych, a następnie doprowadzili pokrzywdzonego do rozporządzenia mieniem własnym w kwocie 1.000 złotych,

tj. o czyn z art. 280 § 1 kk w zb. z art. 282 kk w zw. z art. 11 § 2 kk,

II. w okresie od dnia 16 marca 2013r. do dnia 12 listopada 2013r. w S., woj. (...) działając wspólnie i w porozumieniu, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej grożąc

zamachem na życie i zdrowie K. P. oraz członków jego rodziny, jak również grożąc ich uprowadzeniem, okazując przy tym przedmiot o wyglądzie broni palnej, doprowadzili go do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w łącznej kwocie nie mniejszej niż 81.000 zł,

a nadto **D. G.** w dniu 12 listopada 2013r. usiłował doprowadzić K. P. do rozporządzenia mieniem w kwocie 10.000 zł, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na to, że pokrzywdzony zawiadomił Komendę Miejską Policji w S.,

tj. o czyn z art. 282 kk w zb. z art. 13 §1 kk w zw. z art. 282 kk w zw. z art. 12 kk – w stosunku do D. G., tj. o czyn z art. 282 kk w zw. z art. 12 kk w stosunku do K. L..

Wyrokiem z dnia 3 czerwca 2015 roku Sąd Rejonowy w Siedlcach:

I. oskarżonych **D. G. i K. L.** w granicach zarzutu z pkt I aktu oskarżenia uznał za winnych tego, że w dniu 16 marca 2013r. w S., woj. (...) działając wspólnie i w porozumieniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej grożąc natychmiastowym użyciem przemocy oraz pozbawieniem życia wobec K. P. oraz posługując się miotaczem gazu w kształcie pistoletu doprowadzili K. P. do rozporządzenia mieniem własnym w kwocie 1.300 złotych, który to czyn wyczerpał dyspozycję art. 282 kk i za ten czyn na podstawie art. 282 kk wymierzył każdemu z oskarżonych kary po 2 lata pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 33 §2 kk kary grzywny w wysokości po 100 stawek dziennych, ustalając wobec obu oskarżonych wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 złotych; na podstawie art. 46 §1 kk za czyn ten orzekł wobec oskarżonych D. G. i K. L. środek karny w postaci obowiązku naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę solidarnie na rzecz oskarżyciela posiłkowego K. P. kwoty 1.300 złotych;

II. oskarżonych **D. G. i K. L.** w granicach zarzutu z pkt II aktu oskarżenia uznał za winnych tego, że w okresie od dnia 16 marca 2013r. do dnia 12 listopada 2013r. w S., woj. (...) działając wspólnie i w porozumieniu, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej grożąc zamachem na życie i zdrowie K. P. oraz członków jego rodziny, jak również grożąc ich uprowadzeniem oraz okazując przedmioty o wyglądzie broni palnej, doprowadzili K. P. do rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w łącznej kwocie nie mniejszej niż 81.000 zł, a nadto D. G. w dniu 12 listopada 2013r. usiłował doprowadzić K. P. do rozporządzenia mieniem w kwocie 10.000zł, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na to, że pokrzywdzony zawiadomił Komendę Miejską Policji w S., który to czyn wyczerpał z stosunku do obu oskarżonych dyspozycję art. 282 kk w zw. z art. 12 kk i za czyn ten na podstawie art. 282 kk oskarżonemu D. G. wymierzył karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 33 §2 kk grzywnę w wysokości 100 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 złotych; na podstawie art. 282 kk oskarżonemu K. L. wymierzył karę 2 lat pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 33 §2 kk grzywnę w wysokości 100 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 złotych; na podstawie art. 46 §1 kk za czyn ten orzekł wobec oskarżonych D. G. i K. L. środek karny w postaci obowiązku częściowego naprawienia szkody poprzez zapłatę solidarnie na rzecz oskarżyciela posiłkowego K. P. kwoty 81.000 złotych;

III. na podstawie art. 85 kk i art. 86 §1 kk orzeczone wobec oskarżonych jednostkowe kary pozbawienia wolności połączył i orzekł wobec oskarżonego D. G. karę łączną w wymiarze 2 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności, a wobec oskarżonego K. L. karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności;

IV. na podstawie art. 85 kk i art. 86 §1 kk orzeczone wobec oskarżonych jednostkowe kary grzywny połączył i orzekł wobec oskarżonych D. G. i K. L. karę łączną grzywny w wymiarze po 150 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej wobec obu oskarżonych na kwotę 10 złotych;

V. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonych wobec oskarżonych kar pozbawienia wolności zaliczył każdemu z nich okres rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 12 listopada 2013r. do dnia 26 lutego 2014r. przyjmując, iż jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności jest równoważny jednemu dniowi kary pozbawienia wolności.

Uzupełniając tenże wyrok Sąd Rejonowy w Siedlcach postanowieniem z dnia 29 lipca 2015r. na podstawie art. 626 §2 kpk, w oparciu o §14 ust. 2 p.3 oraz §16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat

za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. S. kwotę 619,92 zł, w tym 115,92 zł podatku VAT, tytułem wynagrodzenia za obronę oskarżonego D. G. wykonywaną z urzędu, na podstawie art. 627 kpk zasądził od oskarżonych D. G. i K. L. na rzecz oskarżyciela posiłkowego K. P. po 1537,50 zł tytułem poniesionych wydatków, zaś na podstawie art. 624 kpk zwolnił oskarżonych od kosztów sądowych.

Apelacje od wyroku wnieśli obrońcy oskarżonych.

Obrońca oskarżonego K. L., na podstawie art. 444 kpk i art. 425 § 1, 2 i 3 kpk, zaskarżył ten wyrok w zakresie czynu z pkt II wyroku w całości na korzyść tego oskarżonego i zarzucił na podstawie art. 427 §1 i 2 kpk i art. 438 pkt 2 i 3 kpk:

1. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 410 kpk w zw. z art. 4 kpk przez pominięcie przy dokonywaniu ustaleń faktycznych istotnych okoliczności wynikających z uznanych za wiarygodne zeznań G. W. oraz E. L. i tym samym oparcie ustaleń faktycznych jedynie na części materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie;
2. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 7 kpk, poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zeznań pokrzywdzonego K. P. i uznaniu tych zeznań za konsekwentne, spójne i wiarygodne, podczas gdy prawidłowa analiza i ocena tego dowodu powinna prowadzić do wniosku, że zeznania te są niespójne, niekonsekwentne, zawierają wewnętrzne sprzeczności, a także nie znajdują oparcia w pozostałym materiale dowodowym i z tego względu nie powinny zostać uznane za wiarygodne;
3. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 7 kpk, poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny wyjaśnień oskarżonego K. L. w zakresie, w jakim odmówił im wiary, a które są spójne, stanowcze i znajdują, wbrew twierdzeniom Sądu, oparcie w zeznaniach świadków E. L. oraz G. W., a także samego pokrzywdzonego, a zatem w całości powinny zostać uznane za wiarygodny dowód w sprawie;
4. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 7 kpk, poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny wyjaśnień złożonych przez oskarżonego D. G. w zakresie, w jakim Sąd dał im wiarę i uznał, że oskarżony K. L. brał udział w całym zdarzeniu, w sytuacji gdy wyjaśnienia oskarżonego G. są niespójne, niekonsekwentne, zawierają wewnętrzne sprzeczności i z tego względu nie powinny zostać uznane za wiarygodne

w konsekwencji obraży w/w przepisów postępowania skarżący zarzucił także:

5. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku, polegający na bezpodstawnym przyjęciu, że oskarżony K. L., poza zdarzeniem przed sklepem (...), brał udział w dalszych wymuszeniach pieniędzy od pokrzywdzonego K. P., podczas gdy z wyjaśnień samych oskarżonych, a także występujących w sprawie świadków E. L., G. W. oraz pokrzywdzonego jednoznacznie wynika, że to wyłącznie drugi oskarżony D. G. doprowadził pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w łącznej kwocie nie mniejszej niż 81.000zł.

Podnosząc te zarzuty skarżący na podstawie art. 427 §1 kpk w zw. z art. 437 §1 i 2 kpk wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Obrońca oskarżonego D. G. na podstawie art. 425 §1 i 2 kpk oraz art. 444 kpk zaskarżył wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze i środkach zabezpieczających. Na podstawie art. 427 §2 i art. 438 pkt 4 kpk wyrokowi zarzucił:

- 1/ rażąco niewspółmierność kary w postaci orzeczenia w stosunku do oskarżonego w pkt III wyroku kary 2 lat i 10 miesięcy bezwzględnego pozbawienia wolności, podczas gdy wzgląd na warunki osobiste oskarżonego, okoliczności zdarzenia, prezentowaną postawę w trakcie procesu i dążenie do naprawienia szkody, w pełni uzasadniają wymierzenie kary łagodniejszej;

2/ rażąco niewspółmierność kary w postaci orzeczenia w stosunku do oskarżonego w pkt II wyroku, obowiązku solidarnego naprawienia szkody, podczas gdy całokształt okoliczności prowadzonej sprawy nie uzasadnia w tym zakresie odstępstwa od zasady indywidualizacji.

Podnosząc te zarzuty obrońca oskarżonego D. G. na podstawie art. 427 §1 i art. 437 §2 kpk wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w pkt I i II poprzez orzeczenie w stosunku do oskarżonego kar w minimalnym ustawowym wymiarze;
2. zmianę zaskarżonego wyroku w pkt III poprzez orzeczenie w stosunku do oskarżonego kary łącznej w wymiarze 2 lat pozbawienia wolności i zawieszenie wykonania tej kary na okres próby wynoszący 5 lat;
3. zasądzenie kosztów zastępstwa adwokackiego za postępowanie apelacyjne wg norm prawem przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Obie apelacje są bezzasadne i z tego względu Sąd odwoławczy w zaskarżonej części wyrok utrzymał w mocy.

Ze wskazanego powodu oraz zważywszy na złożenie wniosku o sporządzenie pisemnych motywów wyroku Sądu Odwoławczego wyłącznie przez obrońcę oskarżonego K. L. Sąd II instancji, mając na względzie treść art. 457 § 2 kpk, ogranicza uzasadnienie orzeczenia do ustosunkowania się do zarzutów i wniosków apelacyjnych sformułowanych w tejże apelacji.

Na wstępie wskazać należy, że kontrola zaskarżonego orzeczenia i jego pisemnych motywów pozwala na uznanie, że Sąd Rejonowy w Siedlcach, rozpoznając tę sprawę po raz drugi, wykonał zalecenia Sądu Odwoławczego uchylającego wyrok Sądu I instancji z dnia 20 listopada 2014r., wnikliwie przeanalizował wszystkie zgromadzone w sprawie dowody, wskazując którym z nich przyznał walor wiarygodności i dlaczego, a którym tego przymiotu nie nadał i z jakich przyczyn. Zaprezentowana przez Sąd I instancji ocena dowodów jest pełna i logiczna. Wbrew stanowisku obrońcy oskarżonego K. L. została przeprowadzona zgodnie z regułą wyrażoną w art. 7 kpk. Na podstawie tak dokonanej oceny całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego ustalony został w sprawie prawidłowy stan faktyczny, który ponad wszelką wątpliwość wskazuje, jak słusznie uznał Sąd meriti, że oskarżony K. L. dopuścił się obu przypisanych mu występów. Powyższe z kolei, zważywszy na charakter czynów i ich ustawowe zagrożenie spowodowało podjęcie przez Sąd I instancji decyzji o wymierzeniu wobec niego kary łącznej 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności i kary łącznej grzywny 150 stawek dziennych, przy ustaleniu wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 10 złotych.

Dokonana kontrola instancyjna wskazuje, że Sąd Rejonowy w Siedlcach, wbrew wywodom zawartym w pisemnej skardze obrońcy K. L., dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych nie tylko w odniesieniu do pierwszego, a także w zakresie drugiego z przypisanych mu czynów i nie można dopatrzeć się w nich błędu.

Brak jest zatem podstaw do uznania, iż Sąd orzekający dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mającego wpływ na jego treść, a polegającego na ustaleniu, iż oskarżony ten, poza wymuszeniem od K. P. pieniędzy pod sklepem (...) w dniu 17 marca 2013r., brał udział w dalszym, opisanym w tym zarzucie wymuszaniu od pokrzywdzonego razem z oskarżonym D. G. środków pieniężnych. W ocenie skarżącego wyrok obrońcy oskarżonego przyjęcie powyższej okoliczności było nieuprawnione z uwagi na brak ku temu dostatecznych dowodów, a istnieniu dowodów przeciwnych w postaci wyjaśnień K. L., zeznań pokrzywdzonego K. P. oraz depozycji E. L. i G. W..

Sąd Okręgowy w pełni podziela stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 24 marca 1975r., II KR 197/74, OSNKW 5/1975, poz. 58., sprowadzające się do stwierdzenia, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych jest słuszny tylko wówczas, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania, nie może on

natomiast sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu. Jest ono aktualne mimo zmiany stanu prawnego i ma znaczenie jedynie przy tak sformułowanym zarzucie jak w niniejszej sprawie, a mianowicie zarzucie błędu o charakterze „dowolności”. Tego typu zarzut co do błędu w ustaleniach faktycznych to bowiem, nie sama odmienna ocena materiału dowodowego przez skarżącego, lecz wykazanie, jakich konkretnych uchybień w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego dopuścił się sąd w dokonanej ocenie materiału dowodowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 1975r., I KR 197/74, OSNKW 5/1975, poz. 58).

Argumenty podniesione w apelacji obrońcy oskarżonego K. L. i jej uzasadnieniu we wskazanym zakresie należy potraktować jako polemiczne w stosunku do ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Rejonowy. Pomimo podjętej próby absolutnie nie wskazują, które z ustaleń Sądu nie odpowiadają zasadom logicznego rozumowania. W istocie rzeczy kwestionują one przede wszystkim dokonaną przez Sąd orzekający ocenę zeznań G. W. i E. L. oraz depozycji pokrzywdzonego i obu oskarżonych. Z takim stanowiskiem skarżącego zgodzić się nie można.

W tym miejscu przypomnieć należy, że G. W. i E. L. o wymuszeniach dokonanych na osobie K. P. mogli mieć wiedzę wyłącznie od K. L.. Pierwszy ze świadków to konkubina tego oskarżonego, zaś drugi to jego ojciec. Oczywiście jest, iż wskazane relacje między nimi i tym oskarżonym powodowały konieczność podejścia do oceny zeznań wymienionych osób ze szczególną ostrożnością, zwłaszcza że G. W. twierdziła, iż K. L. raz lub dwa razy brał udział w wyłudzeniu pieniędzy od pokrzywdzonego, a oskarżony G. robił to częściej, zaś E. L. podawał, że jego syn, a oskarżony w niniejszej sprawie, przebywał nieprzerwanie w miejscu jego zamieszkania, a więc poza S., w okresie od początku lipca do 10 listopada 2013r., nie miał wtedy pieniędzy i to on zmuszony był spłacać za syna raty za telewizor i komórkę.

Oceniając zeznania wskazanych osób Sąd I instancji nie uczynił tego z pogwałceniem reguł wynikających z art. 7 kpk, a przeanalizował je w kontekście pozostałego zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności wyjaśnień D. G. i zeznań pokrzywdzonego, o których będzie mowa poniżej i doszedł do prawidłowego wniosku, iż zeznania tych świadków nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy i trudno jest je ocenić w kontekście prawda-falsz, gdyż osoby te mogły nie mieć wiedzy na temat wymuszeń dokonywanych przez K. L. na osobie K. P.. Możliwe również jest to, że treścią swoich zeznań chcieli oni pomóc K. L. w uniknięciu, bądź złagodzeniu odpowiedzialności za czyn przypisany mu w pkt II zaskarżonego wyroku. Z tego względu nie można za skarżącym przyjąć, iż Sąd I instancji oparł swoje ustalenie jedynie na części zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności że relacje wskazanych świadków, przyjmując nawet ich wiarygodność, nie podważają ustalonego w sprawie stanu faktycznego. Możliwe jest bowiem to, że konkubina nie wiedziała o wymuszeniach kolejnych kwot przez K. L. (po 17 marca 2013r.), bo po prostu oskarżony jej o tym nie mówił. Podobnie o działaniach oskarżonego na szkodę K. P. mógł nie mieć wiedzy ojciec K. L., nawet jeśli przebywał w miejscu jego zamieszkania, bowiem niewykluczone jest, iż oskarżony ten mógł współdziałać w wymuszeniach rozbójniczych z D. G. kontaktując się z nim i z pokrzywdzonym telefonicznie.

Bezpodstawny jest również, sformułowany jako drugi w pisemnym środku zaskarżenia, zarzut dokonania dowolnej oceny zeznań pokrzywdzonego K. P., bezzasadnego uznania ich za konsekwentne, spójne i wiarygodne, w sytuacji gdy są niespójne, niekonsekwentne, zawierają wewnętrzne sprzeczności i nie znajdują oparcia w pozostałym materiale dowodowym. Oczywiście jest, iż relacje pokrzywdzonego miały istotne znaczenie dla prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy i jest on osobą bezpośrednio zainteresowaną jej wynikiem. Z pewnością charakter sprawy, okoliczności, w jakich K. P. poznał i kontynuował znajomość z oskarżonymi powodowały, że sytuacja ta była dla niego stresująca, a nawet traumatyczna. Powyższe, a także wielokrotność przesłuchań spowodowała, iż rzeczywiście pokrzywdzony nie był konsekwentny co do szczegółów zdarzeń objętych zarzutami, które dostrzega skarżący w uzasadnieniu pisemnej skargi. Okoliczności te, a przede wszystkim wskazywanie przez niego różnych kwot przekazywanych pieniędzy i roli w zdarzeniach K. L. nie dyskwalifikują jego relacji w zakresie, w jakim korespondują z wyjaśnieniami D. G., w szczególności co do aktywnego uczestnictwa oskarżonego L. w zdarzeniach objętych nie tylko pierwszym ale i drugim z przypisanych mu występków. Nie można za skarżącym uznać, że fakt, iż to oskarżony G. spotykał się z pokrzywdzonym osobiście i nie wspominał mu o K. L., ekskulpuje oskarżonego L., w szczególności wyłącza uznanie, że współdziałał on z D. G., czerpiąc również korzyści finansowe z całego procederu. W tym miejscu przypomnieć należy, czego zdaje się nie zauważa obrońca oskarżonego K. L., iż pokrzywdzony K. P. wskazywał nie tylko na udział oskarżonego L. w zdarzeniu objętym pkt I aktu oskarżenia oraz w wymuszeniu pieniędzy przed sklepem (...), ale także przyznawał - i to

już na etapie postępowania przygotowawczego (k. 385), że po upływie około 2-3 tygodni po telefonie od M. O., dostał kolejny telefon, w jego ocenie od L., z żądaniem 25.000 zł. Okoliczność tę potwierdził na rozprawie (k. 700v-701) dodając, że oskarżony ten dzwonił do niego drugi raz z żądaniem przekazania kwoty 10.000zł wskazując, iż rozmowę tę nagrał i przekazał policji. Świadek ten, zeznając na rozprawie, wyjaśnił również dlaczego w niektórych depozycjach nie mówił o L. jako o współniku G. w przestępczym procederze. Podał, iż cała ta sytuacja, zdarzenia o które chodzi w sprawie, były dla niego dużym stresem, ich skutkiem było to, że brał leki uspakajające, korzystał z pomocy psychiatry. Przyznał także, iż w sytuacjach kiedy jest zdenerwowany to możliwe jest, że wiele rzeczy „może mu umknąć”. Był jednak przekonany, że przy wymuszeniach na jego szkodę współdziałali obaj oskarżeni, w logiczny sposób wskazując, na czym to przekonanie opiera (k. 700). Istotnie K. P., co dostrzegł też Sąd I instancji, nie wskazywał w sposób jednolity i konsekwentny kwoty przekazanej łącznie oskarżonym, to jednak analizując te depozycje uznać należało, że podawał, iż oscylowały one w granicach 120.000-140.000zł, jednakże Sąd orzekający nie mógł żadnej z tych kwot wskazać w przypisanym w pkt II czynie z uwagi na to, że pierwszy wyrok, jaki zapadł w sprawie przypisywał obu oskarżonym wymuszenie pieniędzy w kwocie nie mniejszej niż 81.000zł, a apelacja od tego wyroku wywiedziona została jedynie na ich korzyść.

Dokonując takiej oceny zeznań pokrzywdzonego Sąd Rejonowy nie miał podstaw do uznania, iż jego relacje stworzone zostały na potrzeby niniejszego procesu. Gdyby tak było to z pewnością byłyby one idealne i ustalone bezbłędnie również co do wskazanych wyżej szczegółów. Poza tym skarżący nie podał, a Sąd zasadnie nie dostrzegł żadnych racjonalnych powodów, dla których K. P. miałby fałszywie pomawiać K. L. o dokonanie drugiego z przypisanych mu występów. W tej sytuacji Sąd Rejonowy, ustalając w sprawie stan faktyczny, zasadnie przyjął wersję prezentowaną przez pokrzywdzonego skonkretyzowaną na rozprawie, a mianowicie, że obaj oskarżeni, działając wspólnie i w porozumieniu, dopuścili się obu przypisanych przestępstw na jego szkodę, co znajduje przede wszystkim potwierdzenie w wyjaśnieniach D. G.. Oskarżony ten początkowo wprawdzie nie wskazywał na K. L. jako na współsprawcę, podając personalia innej osoby jako tej, która miała z nim współdziałać. Okoliczność ta jednak nie znalazła potwierdzenia nie tylko w późniejszych depozycjach D. G. i w zeznaniach pokrzywdzonego, ale także w wyjaśnieniach K. L., który przyznał się przecież do czynu przypisanego mu w pkt I wyroku, a także do wymuszenia pieniędzy od pokrzywdzonego wspólnie z oskarżonym G. pod sklepem (...) w S.. Poza pierwszymi wyjaśnieniami D. G., które są odosobnione, w pozostałych, jak słusznie podkreślił Sąd Rejonowy, oskarżony ten wskazywał na K. L. jako na współsprawcę przy wymuszaniu od K. P. pieniędzy w łącznej kwocie 60.000-70.000zł, nie wykluczając, że mogło to być nawet 80.000-120.000zł. Nie ulega wątpliwości, iż dostrzeżonych różnic w relacjach tego oskarżonego nie można było rozstrzygnąć w inny sposób, niż uczynił to Sąd meriti. W tym miejscu należy stwierdzić, iż rozbieżności w przekazach dostrzegł Sąd orzekający, który na k. 5 pisemnych motywów zaskarżonego wyroku stwierdził trafnie i przekonująco, dlaczego zanegował pierwsze wyjaśnienia D. G., które są sprzeczne z ustalonym stanem faktycznym, jak również pozostające z nimi w sprzeczności wyjaśnienia K. L.. W tej sytuacji Sąd orzekający, dysponując pozytywnie ocenionymi depozycjami oskarżonego G., które znalazły potwierdzenie w zeznaniach pokrzywdzonego, miał pełne prawo, aby zdyskwalifikować wyjaśnienia K. L. w zakresie, w jakim ten ostatni podawał, że nie brał udziału w wymuszeniach pieniędzy od K. P. po 17 marca 2013r.

W konsekwencji pomówienie D. G. uznać należy za wiarygodne, gdyż:

- oskarżony wskazał spontanicznie podczas drugiego i kolejnych przesłuchań, że wymuszeń określonych w zarzutach kwot na szkodę K. P. dopuścił się wspólnie i w porozumieniu z K. L.;
- jego wyjaśnienia, w których tę okoliczność przyznał, są zgodne i znajdują potwierdzenie w zeznaniach pokrzywdzonego oraz częściowo w wyjaśnieniach K. L.;
- wyjaśnienie te D. G. składał w warunkach zapewniających całkowitą swobodę wypowiedzi;
- z oskarżonym K. L. nie miał zatargów i konfliktów, a wręcz przeciwnie jest to jego dobry znajomy, a zatem nie miał żadnych powodów, aby swoimi wyjaśnieniami obciążać tego oskarżonego (aby uchronić go od odpowiedzialności karnej za te czyny złożył pierwsze wyjaśnienia, w których mówił o fikcyjnej osobie jako o współsprawcy. Depozycje te

są odosobnione, odwołał je G., a także przeczą im nie tylko zeznania pokrzywdzonego, ale i wyjaśnienia oskarżonego K. L.).

Nie można zgodzić się zatem z obrońcą oskarżonego, że brak jest w sprawie obiektywnych dowodów, które pozwoliłyby na jednoznaczne przyjęcie, że oskarżony L. popełnił oba przypisane mu czyny. Takie obiektywne dowody w sprawie stanowią właśnie pozytywnie ocenione wyjaśnienia oskarżonego D. G. korespondujące z doprecyzowanymi na rozprawie zeznaniami pokrzywdzonego K. P., które także w sposób prawidłowy i zgodny z regułą wyrażoną w art. 7 kpk ocenione zostały przez Sąd orzekający. Sąd odwoławczy nie podziela również przedstawionej w apelacji obrońcy oskarżonego L. argumentacji, jakoby wersja zdarzeń przedstawiona przez D. G. stworzona została dla potrzeb procesu, w celu przerwania na oskarżonego K. L. odpowiedzialności za całe zdarzenie, bądź też podzielenia się odpowiedzialnością za czyn, którego ten, zdaniem obrony, nie popełnił. Apelujący nie uzasadnił dlaczego, w jego ocenie, wersja podawana przez osoby, w oparciu o których przekazy Sąd ustalił w sprawie stan faktyczny, jest błędna.

Wprawdzie oskarżony K. L. nie przyznał się do dokonania przypisanego mu w pkt II czynu, oczywiście poza zdarzeniem pod sklepem (...), to jego sprawstwo zostało przez Sąd Rejonowy w sposób przekonywający wykazane. W tej sytuacji zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku jest chybiony. W niniejszej sprawie zaakceptowane wyjaśnienia D. G., potwierdzone zeznaniami K. P., poparte częściowo wyjaśnieniami K. L., który przyznał się przecież do wykonywania telefonu do pokrzywdzonego z żądaniem przekazania im pieniędzy, uznane zostały za dowody pełnowartościowe i na ich podstawie ustalił Sąd w sprawie prawidłowy stan faktyczny. Oskarżony K. L. nie przyznał się wprawdzie do popełnienia przypisanego mu w pkt II czynu i przedstawił swoją wersję zdarzenia, w której zaprzeczył, aby działał wspólnie i w porozumieniu z D. G. wymuszając wydanie przez pokrzywdzonego na ich rzecz pieniędzy po 17 marca 2013r. W tym miejscu wskazać należy, że zgodnie z doktryną i przyjętą linią orzecznictwa współsprawcą jest zarówno ten, kto realizuje, współdziałając z inną osobą, samodzielnie część znamion czasownikowych czynu zabronionego, jak i ten, kto wprawdzie w wyniku podziału ról nie realizuje żadnego znamienia czasownikowego popełnionego wspólnie czynu zabronionego, ale wykonywana przez niego czynność ma istotne znaczenie dla popełnienia tego czynu. Współdziałanie nie musi polegać na podejmowaniu czynności czasownikowej, będącej realizacją istniejącego między współsprawcami porozumienia (OSNPG 1980, z.1, poz. 1). Z wyjaśnień oskarżonego D. G., na podstawie których Sąd I instancji ustalił stan faktyczny wynika ponad wszelką wątpliwość, że oskarżony L. cały czyn zabroniony, przypisany w pkt II wyroku, traktował jako rezultat własnego zachowania (animus auctoris), a zatem niewątpliwie jest to, że działał on ze współoskarżonym wspólnie i w porozumieniu. Sąd orzekający zasadnie doszedł do przekonania, że nie można uznać za wiarygodną wersji oskarżonego L., a tym samym zdyskwalifikować dowody wskazujące na jego sprawstwo również w zakresie przypisanego mu i skarżonego apelacją występku. Także ocena wyjaśnień tego oskarżonego dokonana została zgodnie z dyrektywami płynącymi z treści art. 7 kpk i brak jest logicznych podstaw do jej podważenia. Wystarczy lektura sporządzonego uzasadnienia zaskarżonego wyroku, aby przekonać się o prawidłowości dokonanej oceny, która absolutnie nie wykazuje cech dowolności. Apelacja obrońcy oskarżonego K. L. stanowi jedynie polemikę z poprawnie dokonaną przez Sąd analizą dowodów zgromadzonych w sprawie.

Reasumując należy uznać, że sformułowane w apelacji obrońcy oskarżonego L. zarzuty dowolnej oceny dowodów i ustalonego na ich podstawie błędnego stanu faktycznego, które, w ocenie skarżącego, miały wpływ na treść zaskarżonego wyroku, są niesłuszne i stanowią wyłącznie przejaw niezadowolenia z powodu treści zapadłego merytorycznego rozstrzygnięcia.

Zatem wina oskarżonego K. L. w zakresie obu przypisanych mu czynów jest niewątpliwa. Nie ma powodów do kwestionowania przyjętej w wyroku kwalifikacji prawnej występków przypisanych K. L.. Sąd I instancji swoje stanowisko w tym zakresie również należycie i wyczerpująco uzasadnił, podnosząc iż wprawdzie nie zgadza się z opisem czynów przypisanych przez Sąd I instancji rozpoznający sprawę po raz pierwszy i zmienioną przez ten Sąd kwalifikacją prawną, jednakże nie mógł powyższego zmodyfikować z uwagi na brak apelacji na niekorzyść oskarżonych (art. 443 kpk). Zaprezentowany pogląd we wskazanym zakresie znajduje pełną akceptację Sądu Odwoławczego.

Tak, jak nie budzi żadnych wątpliwości wina oskarżonego K. L. w odniesieniu do przypisanych mu w wyroku przestępstw, tak również z pełną aprobatą Sądu Odwoławczego spotkało się rozstrzygnięcie Sądu I instancji w zakresie kary. Orzeczone względem oskarżonego K. L. jednostkowe kary pozbawienia wolności i grzywny, jak i łączna kara 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności i kara łączna grzywny 150 stawek dziennych po 10 złotych stawka to kary surowe, ale sprawiedliwe i z pewnością nie noszą cech rażącej niewspółmierności, a tylko w takiej sytuacji ich wymiar mógłby zostać przez Sąd II instancji skorygowany. Rażąca niewspółmierność kary zachodzi bowiem wtedy, gdy suma zastosowanych kar zarówno zasadniczych, jak i dodatkowych wymierzonych za przypisane oskarżonemu przestępstwo nie uwzględnia należycie stopnia społecznego niebezpieczeństwa tego czynu oraz nie realizuje w wystarczającej mierze celów kary w zakresie społecznego oddziaływania z jednoczesnym uwzględnieniem celów zapobiegawczych i wychowawczych, jakie ma ona osiągnąć w stosunku do skazanego (wyrok SN z 10.07.1974 r., V KRN 60/74, OSNKW 1974, z. 11, poz. 213). W ocenie Sądu odwoławczego, oceniając wymiar kar dokonany przez Sąd I instancji, przez pryzmat wymogów płynących z art. 53 kk, z sytuacją taką w niniejszej sprawie nie mamy do czynienia. Zdaniem Sądu Okręgowego tylko orzeczenie bezwzględnej kary pozbawienia wolności i to w wymiarze orzeczonym w zaskarżonym wyroku jest w stanie zapobiec naruszeniu przez oskarżonego prawa w przyszłości. Nadto orzeczona względem niego kara łączna 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności uwzględnia wysoki stopień społecznej szkodliwości czynów, jakich się dopuścił. Fakt bowiem, iż oskarżony dokonał czynów zabronionych w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i w sposób zuchwały, o czym świadczą okoliczności towarzyszące ich popełnianiu bezsprzecznie przemawia za tym, iż stopień ich społecznej szkodliwości był znaczny, co z kolei znalazło swój wyraz w wymierzonej karze łącznej. Wymierzona w ten sposób kara uczyni również zadość społecznemu poczuciu sprawiedliwości, dowodząc odpowiedniej reakcji dla tego typu zachowań. Jest przy tym współmierna do stopnia zawinienia oskarżonego oraz wystarczająca do tego, by podziałała na niego powstrzymująco i uświadomiła mu nieuchronność poniesienia odpowiedzialności za naruszenie porządku prawnego. W ocenie Sądu Odwoławczego tak orzeczona kara pozbawienia wolności, wzmocniona karą grzywny, adekwatną do możliwości finansowych K. L., spełni również swoje zadania w zakresie prewencji ogólnej, co do poszanowania prawa i kształtowania pozytywnych postaw. Tym samym Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do jej złagodzenia w postępowaniu odwoławczym.

Mając powyższe okoliczności na względzie Sąd odwoławczy na podstawie art. 437 § 1 kpk i art. 456 kpk orzekł, jak w wyroku.